

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrytka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najniżej mk. 1,50.
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
oddyrekcja: Fr. Rychtowski.

Środa 3 września
Podróż po Warszawie
Wodewil w 5 chr. Szobora z muz. Sonnenfella

W czwartek, dnia 4 września.
„Szlakiem Legionów“ 5 akta w 4 akt
L. Morstina.
Dochód na rzecz ofiar Górnego Śląska.

W próbach klasyczna komedia Fr. Zabłockiego
„Fircyk w zalotach“

Zawieszenie broni na froncie Ukraińskim Fiasko bolszewickiej ofensywy.

Koalicja gromadzi wojska przeciw Bolszewji Nowe zdobycze wojsk naszych.

Quo vadis P. P. S.?

Hiobowe wieści z Sosnowca wstrząsną znowu opinię narodowo czującej i dobro Rzeczypospolitej mającej na celu całości naszego społeczeństwa.

Oto według oświadczenia p. Ciancia-
st, delegata łódzkiego komitetu Pomocy
dla Górnego Śląska, PPS. nawołując do
obrony ludności Śląska, knuje razem z
komunistami podstępny zamach na spokój
kraju i chce doprowadzić do ponownego
strefku w kopalniach Zajązbia Dąbr-
wskiego, pozostaje w stałym porozu-
mieniu z niezawisłymi socjali-
stami operującymi na Górnym
Śląsku.

Jeżeliby można zrozumieć przysto-
wania PPS. do opanowania Śląska i pod-
dania go wyłącznym swoim wpływom
przez mobilizowanie swoich sił i prowa-
dzenie w niesłychanie gwałtowny sposób
propagandy socjalistycznej między ucieki-
niami, o tyle wstrętem każdego uczci-
wego obywatela kraju przejąć musi chęć
ponownego osłabienia państwa przez
wstrzymanie produkcji węgla, jako
prowadzące do zguby, i unicestwienia
wszystkich sukcesów odniesionych nad
wrogami, rasy gospodarczej kraju i u-
niemożliwienia brzończenia przemysłu.

Konsekwentnie z wrogami na-
szymi wywołują już nie obu-
rzenie ale napiętnowane muszą
być jako zdrada stanu.

Mato tego. Napiętnowane muszą być
jako zdrada proletariatu polskiego w o-
bronie którego z taką czelnością ci nasi
„narodowi“ socjaliści występują.

Czy robotnik polski może wiązać się
z tymi, którzy go setkami tysięcy wywo-
zili do Prus i używali do „najcięższych,
najsmrodliwych i najbardziej rujnąjących
zdrowie robót, nazywając polskim by-
ciem?

Czy robotnik polski może iść razem
z grabieżcami i wandalami rozbijającymi
na maszyny i warsztaty, by po skończo-
nej wojnie nie mogli natychmiast przystą-
pić do pracy, powodując tem zubożenie
kraju?

Czy robotnicy polscy mogą zapom-
nieć towarzyszom niemieckim, że na roz-
kaz satrapów swoich kolbą i bagnietem
zmasakrowali ich pełnących i bosych do pracy
w okopach na mrozie kilkudziesięciu
kopniowym, przywołując potem do kraju

zmarznięte trupy i łachmany ludzkie do
życia niezłolne?

Czy wreszcie robotnik polski darować
może komunistom niemieckim, że go je-
dynego dziś warsztatu pracy pozbawił
cheleń niszcząc w dalszym szale kopalnie
na Górnym Śląsku?

Lud polski otrząsnąć się musi wresz-
cie ze snu letargicznego i slugusom za-
maskowanego w Diamandach kapitału ży-
dowskiego zakrzyknąć: precz od zdrowe-
go ciała narodu, dość tumanienia, dość
działania na zgubę o czyny i wpędzania
robotnika w nędzę!!!

Polski nie dzieli oceanu od piekła
bolszewickiego. W Polsce po za zwyro-
dniałymi i zbrodniczymi jednostkami, stoi
zdrowy lud polski, który na wspomnienie
zbrodni proletariatu rosyjskiego wstrząsu
wstrętu doznaje i przeszczepienie jadu
bolszewickiego do kraju uważa za kaino-
we przestępstwo, godne przekleństwa dzie-
sięciu następnym pokoleń.

Rola PPS. jest jednak niczem innym,
jak właśnie świadomym i systematycznym
wywarzaniem warunków, w którychby raj
bolszewicki uprzyściplnił zupełne ekono-
miczne zgnębienie Polski przez tych, dla
których stanowi ona groźną konkurencję,
mając wszelkie kwalifikacje do stania się
krajem nawiśroć przemysłowym.

Tylko niskimi i poziomymi umysłowe-
mu, niewyrobieniu i zupełnej niezajno-
mości całości zagadnień społecznych na-
szego robotnika zawdzięczają socjaliści
pewne wśród nich wpływy. Tylko mato in-
teresowanie się robotnika ruchami socjal-
nymi w innych krajach i ich nacjonalis-
tycznym zbarwieniem, ich zupełnym roz-
bratem z ideją międzynarodowości i hasła
„proletariusze wszystkich krajów łączcie
się“ umożliwila w Polsce propagandę so-
cjalistyczną głośną pachodków żydowskich,
kierowanych ciemną ręką z ukrycia.

Tylko warunki gospodarcze, zastój
przemysłu i sprawa aprowizacyjna są do-
godnym podłożem dla tej wroglej poleko-
ci rozkładowej roboty. Nic więc dziwnie-
go, że poczynania socjalistyczne idą w tym
kierunku, aby obecny stan przedciągnąć jak
najdłuż, aby Polskę pozbawić warszta-
tów pracy, dających pracę i chleb robo-
tnikowi i jego głodnym dzieciom.

Ale panowie socjaliści nie zapominaj-
cie, że propaganda nie zawsze wydaje po-

ZGROMADZENIE LUDOWE
profestujące przeciw gwałtom pruskim na
GÓRNYM ŚLĄSKU
odbędzie się dziś punktualnie o godz. 6 wiecz. na placu jen. Dąbro-
wskiego (dawniej Targowy Rynek). Po zebraniu odbędzie się pochód.
Uprasza się o wzięcie udziału w zgromadzeniu ze sztandarami i em-
blematami wszystkie organizacje polityczne, społeczne, Stowarzyszenia i cechy
Komitet doradczej pomocy dla
Górnego Śląska.

żądany owoc. Pamiętajcie, że stojące na
straży patriotyzmu robotnika i jego inte-
resów, narodowe organizacje prowadzą ro-
botę uświadamiającą i wasze czyny zdola-
ją zawsze zdemaskować w porę, stawiając
tamę waszym zgroźce wywołującym kno-
waniom i konszachtom z wrogami Polski
i robotnika uczciwego, chcącego nie tylko
chleba ale i pracy, robotnika który brzy-
dzi się lenistwem i okradaniem własnego
społeczeństwa.

Ze wasza demagogja wydaje owoce
i zwraca się przeciwko wam samym, ży-
wym i dobitnym wyrazem są rozruchy
łódzkie, przy których chętnie uciekacie
się do pomocy policji, narzekacie nawet
na zbytnią jej bierność wobec tiumu.

Jesteście lepszymi jeszcze wyznawca-
mi siły, niż ci tak zwani przez was bur-
żuje.

Robotnicy postępowanie PPS. muszą
brać tak, jak ono wygląda i jakie wydaje
owoce.

Jeśli macie uczciwe zamiary, jeśli
chcecie dobra robotnika polskiego, spoj-
rzycie baczenie wkoło siebie, wnuknijcie
w tajniki waszej organizacji, zobaczcie czy
nie prowadzą was wrogowie wasi, a wie-
dy otrząśnijcie się z brudu i z czystymi
rekami i sumieniami idźcie pracować
między bracią waszą.

Jeśli zaś świadomie idziecie na ma-
nowce, jeśli drogi wasze są kręte i naród
polski pogryźć chcecie w otchłani walk
kainowych, jeśli Polska za waszym stara-
niem ma stać się krajem nędzy, niena-
wści i panowaniem zła, pamiętać musicie,
że sprawiedliwość was dosięgnie, tak jak
dosięga dziś wszystkich, którzy na fałszu
i przemocy opierają chcieli panowanie.
Quo vadis? P. P. S.?

L. D.

**Członkowie Zjednoczeniu
Narodowego**
stawiają się ze sztandarem dziś o godz. 6-
wiecz. na placu Dąbrowskiego.

Telegramy.

**Antyniemieckie i antyżydowskie manife-
stacje w Lundenburgu.**

Wiedeń, 2 września (tel. wł.). „Ne-
ue Freie Presse“ donosi z Berlina:

W poniedziałek wieczór przyszło w
Lundenburgu do gwałtownych scen mię-
dzy Niemcami a Czechami. Kilku Soko-
łów poczęło o godz. 9 wieczór zatrzy-
mywać przechodni, mówiących po nie-
miecku, żądając od róg, by albo mó-
wili po czesku, albo wyjechali do Wie-
dnia. Ponieważ przechodnie byli prze-
ważnie żydzi, nabrało całe zajście, pod
wpływem nieodpowiedzialnych czynni-
ków, charakteru antysemitckiego. Kilku
żydów pobito i zdarto wiele wywieszek
w mieście. Dopiero po 10 godz. wie-
czór zdołano przywrócić spokój, gdy
się hałaśliwa gromada rozeszła.

Liga antyżydowska w Poczdamie.

Berlin, 1 września, „Berl. Tag.“ dono-
si, że w tych dniach w Poczdamie odbyło
się zebranie oficerów, celem założenia ligi
dla zwalczania żydostwa. Na cele pogro-
mowe zebrano w pierwszej chwili 35.000
marek. Wojska niemieckie w Kurlandii
obeptały poprzeć cele ligi, podnosząc, że
w pierwszej linii należy wszelkimi środka-
mi zwalczać żydostwo.

Korfanty prostuje kręta niemiecka.

Berlin, 2 września (PAT). Poseł Korfanty wysłał do komisji międzysojuszniczej na ręce podpułkownika Widburego list następującej treści:

Z dzisiejszych dzienników berlińskich dowiadujemy się, że prezydent Philipp na posiedzeniu we Wrocławiu wyraził swe ubolewanie nad tym, iż pomimo, że żądał od posła Korfantego adresów polskich mężów zaufania, aby ich zaprosił na posiedzenie, adresów tych nie otrzymał.

Niniejszem oświadczam z naciskiem, że pan Philipp nie wspominał o tem słowa ani o konferencji, która się ma odbyć w Wersalu z przedstawicielami misji. Podobnie w Berlinie również nie było wzmianki o konferencji. Byłem przekonany, że misja koalicyjna uda się wprost na Górny Śląsk, by zbadać stosunki na miejscu. Prócz tego zaznaczam dokładnie, iż żaden z członków misji polskiej nie był proszony o podanie adresów Polaków, którzy mieli wziąć udział w konferencji we Wrocławiu.

Dziś otrzymałem wiadomość wedle której delegacja polska miała się udać do Wrocławia i starać się o przyjęcie przez misję międzysojuszniczą.

Berlin, 2-go września (PAT). Radio pozn. Do redakcji „Telegraphen Compagne” w Berlinie wysłał poseł Korfanty list treści następującej:

W dzisiejszych berlińskich dziennikach wyczytałem wiadomość, rozsywaną przez „Telegraphen-Union” p. t. „Pisma ulotne Korfantego”. W tej wiadomości donosi się, że w czasie zajęcia Górnego Śląska przez Polaków we wschodnich powiatach Korfanty rozsiewał pisma ulotne, które zagrażały ciężkimi karami, konfiskatą majątkową, wyrzuceniem z terytorjów polskich Niemców, walczących z Polakami i mówiących o przyłączeniu całego Śląska do Polski. Te wiadomości są fałszywe. W ostatnich miesiącach nie rozsiewałem żadnych pism ulotnych na Górnym Śląsku i nikogo nie upoważniłem do rozsiewania ich w moim imieniu. Przeciwnie w porozumieniu z rządem polskim czyniłem wszystko, by uśmierzyć walki na Górnym Śląsku.

Na zasadzie § 118 prawa prasowego żądam umieszczenia tego sprostowania w tem piśmie i na tem samym miejscu, gdzie znajdowała się wyżej wspomniana wiadomość i postarania się o to by czytelnicy, którzy rozsiewali te wieści dokonali i sprostowania.

Co się robi z robotnikami w piekle bolszewickim.

Poznań, 2 września (PAT). „Vorwaerts” donosi, że poseł Abramowicz omawiał sprawę bolszewików rosyjskich na posiedzeniu przedstawicieli socjalistów i Rad robotniczych. Abramowicz zaznaczył, że wielki przemysł rosyjski zanika zupełnie, a pracuje tylko rękodzielniczy bardzo prymitywnymi środkami. Handel również prawie nie istnieje. Rząd bolszewicki używa kulmiotów przeciw robotnikom. Ostatnio przeciw demonstrującym robotnikom fabryki Aleksandrowskiej w Moskwie skierowano ogień kulmiotów. Zabito 80 robotników, sbrzytniętą ilość zraniono. Przekupstwo urzędników sowieckich jest wręcz nie do wiary. W Rosji niema dyktatury proletariatu, lecz są rządy mniejszości partyjnej która wykonywa władzę za pomocą masowych egzekucji.

Walki na Górnym Śląsku.

Berlin, 2 września (PAT). W okolicy Gorzyc przyszło do starć pomiędzy powstańcami polskimi, a patrolami niemieckimi. W okolicy Bernu nastąpiła wymiana strażaków z Polakami, stojącymi po tamtej stronie granicy.

Misja szwajcarska w Warszawie.

Paryż, 2 września (PAT.) Z Berna donoszą, że rada związkowa postanowiła delegować byłego prezydenta szwajcarii Ginnoda do Piotrogradu z misją nadzwyczajną. Ginnod zatrzyma się w Warszawie i z rządem polskim omówi sprawy ekonomiczne i polityczne dotyczące Szwajcarii.

Będą jeszcze nowe ruble.

Sztokholm, 2 września (PAT) Radio pozn. W jednej z drukarni tuższych wydrukowano na zlecenie gen. Judenicy banknoty rosyjskie od 25 do 2000 kopiejek. Ponadto drukowano banknoty po 5, 10, i 40 rubli. Banknoty podpisane są przez ministra rządu generała Judenicy i Ljascowa. Ogółem wydrukowano banknotów na 8 miliardów 500 milionów rubli.

Na widnokręgu politycznym.

Poseł W. Brytanji o sprawie Górnego Śląska.

Podczas przyjęcia delegacji zarządu miast z terytorji z pp. wiceprezydenta K. Jenikego, r. p. Czesława Brzezińskiego, ławnika dr. Jakimiaka i p. Sądowicza poseł Wielkiej Brytanji, sir Percy Wyndham wygłosił następujące przemówienie:

„Jak W. Panom wiadomo, konferencja pokojowa w Paryżu wydelegowała już z Berlina na Górny Śląsk międzysojuszniczą komisję. Zadaniem komisji jest dokładne informowanie konferencji pokojowej o sytuacji i środkach, jakie należy przedsięwziąć na Górnym Śląsku. Ma ona również polecone zrobić wszystko możliwe celem przywrócenia porządku na Górnym Śląsku.

Jednocześnie rządy aljanckie zastanawiają się, jakie dalsze kroki należy natychmiast przedsięwziąć.

Usilnie upraszam panów o wstrzymanie się od wszelkich kroków i danie międzysojuszniczej komisji czasu, ażeby przedstawiła swoje sprawozdanie i wnioski.

Konferencja pokojowa zajmuje się bardzo gorąco i poważnie sprawą całą i zapewniam panów, że w interesach Polski leży zachować zaufanie do aljanctw. Przyszłość i rozwój Polski leżą im głęboko na sercu i bardzo im zależy na pokojowym załatwieniu sprawy na Górnym Śląsku.”

Sprawa cieszyńska.

Tygodnik polityczny „The New Witness” w jednym z artykułów wstępnych (pod ogólnym tytułem „Comments of the Week”), omawiając czesko-polską konferencję paryską, pisze co następuje:

Polska w tym wypadku, jak i w innych, została uaranżowana za to, że ze zbytnią ścisłością zastosowała się do koalicji. Czesi, lekceważąc Paryż, nie przedstawiali posuwać naprzód swoich wojsk, zajmując jedną wieś za drugą na obszarach spornych, a właściwie prowokując Polaków do wyparcia ich stamtąd siłą zbrojną (and practically inviting the Poles to try and put them out). Działali tak w Galicji Wschodniej zarówno jak w Cieszynie. Posłuszni nakazowi Ententy Polacy zawiesili działania wojenne, w ten sposób Czesi w obecnej chwili są w posiadaniu tych obszarów.

Ogromna większość ludności jest polska. Czesi o tem dobrze wiedzą i stąd pochodzi ich opozycja przeciwko

plebiscytowi. Czują oni, że zgodzenie się na plebiscyt jest równoznacznym z porażką militarną i jest mało prawdopodobnym, że cofną się choć o krok jeden, jeśli nie będzie wystosowane do nich ultimatum. Plebiscyt jest uznany przez Radę Czwerech metodą, gdy idzie o pogodzenie waśni terytorjalnych, nie naleganie zaś wobec Czechów na fakcie rozstrzygnięcie sprawy byłoby przyznaniem się do bezsilności.

Z czasem okazało się, że te narody, które lekceważąc Paryż, uciekają się do akcji militarnej, są traktowane z większą oględnością aniżeli te, które dotrzymują przyrzeczenia i nie uwłaczają swemu honorowi.

Tymczasem wydało mi się, że pomimo wszelkich wysiłków międzynarodowej finansjery, Polska powoli ale niezawodnie podkreślała wobec polityków ten fakt oddawna już oczywisty dla wszystkich ludzi myślących, że jedynym sposobem przywrócenia porządku we wschodniej Europie i przeszkodzenia ściśnieniu sojuszowi pomiędzy Niemcami a Rosją jest utworzenie silnej Polski.

Porządek jest szybko przywracany w Galicji Wschodniej, a bolszewicy najeżdżący zostali odrzućni z Zbrucza.

Litwa jest stopniowo oczyszczana od nieprzyjaciół, chociaż operacje hamowane są przez to, że koalicji nie powiodło się przeprowadzić danych Fochowi instrukcji co do cofnięcia się Niemców (z Litwy).

Kto wywołał strajk?

Cieszyn, 2 września (PAT) Cz. b. p. pod datą 30 sierpnia z Morawskiej Ostawy sekretarjat górniczy w Morawskiej Ostawie przynosi wiadomość, iż strajk na szbach zagłębia ostrawsko-karwńskiego wywoływali dozory, nie pozwalając zjechać na dół. Górnicy domagają się pociągnięcia dozorców do odpowiedzialności za ich robotę askedliwą dla republiki i za ukrócenia zarobków. Mowa tu o górnikach czeskich.

Falsz i nadużycia czeskie.

Cieszyn, 2 września (PAT.) Delegacja wieceu w Cieszynie, która udała się do komisji międzysojuszniczej z prośbą o wyjaśnienie w sprawie telegramu Marchala, otrzymała odpowiedź komisji, że telegramu takiego Marchal nie wysyłał, że przeto komunikat agencji czeskiej jest fałszem i nadużyciem.

Zmierzch bolszewizmu

350 tysięcy żołnierzy na Moskwę.

Nauen, 2 września (PAT.) Radio poz. Biuro Havasa donosi, że rozpoczęła się koncentracja wojsk 350 tysięcy żołnierzy na Moskwę. Armja ta ma obaćić rząd bolszewicki. „Vorwaerts” zastanawia się nad postanowieniami, jakie kroki rządy międzysojusznicze przedsięwzięły do walki z bolszewicką Rosją. Dziennik przypomina, że międzynarodowi socjaliści mogli nie tylko przeszkodzić wybuchowi wojny, ale ją obaćić. Dalej dowodzi, że postanowienia socjalistów ententy pozostało bez skutku i dlatego dziś przy zawieraniu pokoju socjaliści nie uzyskać nie mogą.

Odezwa nowego rządu rosyjskiego.

Paryż, 2 września (PAT) Nowoutworzony rząd rosyjski północno-wschodni wydał odezwę do narodu, w której wskazuje na konieczność podjęcia szczerzej walki zarówno przeciw bolszewikom jak i przeciw wszelkim próbom, zmierzającym do przywrócenia dawnych rządów. Dalej powiada odezwa, że rząd obecny gwarantuje równość praw wszystkim obywatelom bez względu na narodowość i wyznanie oraz wolność osobistą. Odezwa zapewnia jak na rychlejsze rozpisanie wyborów, awołanie konstytuancy oraz wszczęcie akcji przeciw Piotrogradowi.

Kiedy nastąpi prawdziwy pokój.

Wiedeń, 2 września (PAT.) — Biuro Kor. donosi z St.-Germain: „Journal” podaje, że konferencja pokojowa będzie oba-

dawała przez całą jesień, a może i przez całą zimę. Sądzą, że dieta pokoju będzie ukończoną na wiosnę, równocześnie ze zwołaniem pierwszego zgromadzenia związku narodowego.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 2 września (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na edcinku północnym nawiąaliśmy kontakt z nieprzyjacielem i wyparliśmy go z szeregu miejscowości. W kilku punktach dotarliśmy do Dźwiny. Oddziały wielkopolskie śmiałym wypadem nocnym na w godzinie brzeg pod Bobojakiem rozprawiły większe sily nieprzyjacielskie, zdobywając 500 jeńców, 5 dział wraz z amunicyją i 5 karabinów maszynowych. Straty nieprzyjacielskie w zabitych i rannych bardzo znaczne.

Front Wołyński.

Bez zmiany.

Front Galicyjski

Dnia 1 września została podpisana umowa o zawieszeniu broni przez naczelne dowództwo wojsk polskich i przedstawicielami głównej komendy wojsk ukraińskich.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Ograniczenia kolejowe w Wielkopolsce.

Poznań, 2 września (PAT.) — W celu zaoszczędzenia miejsca przedewszystkiem dla transportu środków żywnościowych i nasion, ogranicza się na pewien czas od środy dnia 3 września r. b. poczynany, przyjmowanie przyspieszanych pociągów, drobnych, pospiesznych i zwyczajnych pociągów i niektórych gatunków towarów na liniach kolejowych w Wielkopolsce. Blizszych informacji udziela dyrekcja kolejowa (ekspedycja towarów w Poznaniu).

Należy dokonać czwartego rozbioru Polski!

Reakcjonista rosyjski książę Wasilkow zachwycony Niemcami.

Warszawa, 2 września wrócił do Kowna znany polakożerca i reakcjonista rosyjski książę Wasilkow, były gubernjalny marszałek szlachty z nominacji członek Dumy Państwowej, który nie kryje swego żalu do Polaków za to, że zajęli całą Paryż mapami Polski, w których państwo polskie obejmuje nawet Mohylów. Książę zachwycony jest natomiast Niemcami, wrócił on przez Berlin, gdzie stwierdził, że każdy tam zdaje sobie sprawę, iż należy dokonać czwartego i ostatniego rozbioru Polski.

Żądania górnoślązków pod adresem papieża.

Poznań, 2 września (PAT.) — Deputacja górnoślązków podkomitetu górnośląskiego w Gnieźnie za zgodą najprzewielebniejszych biskupów zgromadzonych u grobu św. Wojciecha, przedłożyła nuncjuszowi papieskiemu memoriał, domagający się zapewnienia ludowi górnośląskiemu wolności sumienia w czasie plebiscytu. Monsgr. Ratti przyjął deputację łaskawie i zapewnił, że użyje swych wpływów na poparcie przedłożonych mu wniosków. Oprócz tego upewnił deputację, że interwenjował już poprzednio na prośbę rządu warszawskiego u stolicy apostołskiej w sprawie ludności górnośląskiej. Stolica apostołska zwróciła się wskutek tego do rządów ententy, prosząc je, aby położyły kres cierpieniom polskiej ludności na Górnym Śląsku.

W memoriale wręczonym nuncjuszowi papieskiemu domaga się deputacja komitetu górnośląskiego, aby w okresie plebiscytu celem usunięcia hakatystycznych wpływów księży germańskich oraz wrogiej Polsce kapituły wrocławskiej wyłączony został Górny Śląsk na ten czas z pod jurysdykcji kościelnej wrocławskiej i oddany pod osobną komisję apostołską, a to w ten sposób by z niego utworzona osobna dyceceja.

Memoriał podpisał komitet górnośląski w Poznaniu.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c Wrzesień b. r.

Powstanie Górnosląskie.

Komunikat powstańców śląskich.

Sosnowiec, 2 września (PAT) Komunikat powstańców śląskich. Katowice, dnia 2 września. Dnia 31 sierpnia o godzinie 10 w nocy na północ od Tarnowic wysadziliśmy w powietrze most kolejowy. Przerwano połączenie telegraficzne i telefoniczne. Tarnowickie Góry odcięte zostały od okolicy. W nocy 31 sierpnia Grenzschutz wysadził most na Przysay pod Sosnowcem. 1 września o godz. 1 w nocy jedna kompania Grenzschutzu zaatakowała Piotrowice (Śląsk Cieszyński) dwoma kulomiotami i samochodem pancernym. Kulomioty ustawiono na wzgórzu Skierbeńskim i stamtąd ostrzelano całą wieś. Walka trwała 3-godziny, poczem kompania Grenzschutzu cofnęła się. Dowódca kompanji porucznik Munner ciężko ranny. Z naszej strony strat niema.

Grodno w obronie Śląska Górnego.

Grodno, 2 września (PAT) — Dzień niedziela w Grodnie poświęcona była składkom na rzecz Górnego Śląska. Na starym zamku odbył się ogólnopolski wiec mieszkańców Grodna, na którym uchwalono rezolucję:
Do Pana Prezydenta ministrów w Warszawie. W krytycznej chwili dziejowej, gdy Polacy na Śląsku prowokowani niesłychanymi okropnościami niemieckiego krzyżactwa, chwycili za broń, aby wywalczyć sobie wolność i połączenie z państwem polskim, godność narodowa nie pozwala nam zachować się obojętnie wobec mordów, dokonywanych na Śląsku.

Zupan preszburzski złożył swą godność.

Wiedeń, 2 września (PAT) — Radjo krak. „Ongarische Post“ donosi z Preszburga: Jak wiadomo, zupan preszburzski złożył swą godność. Jak się dowiadujemy wszyscy zupani w obrębie Słowaczyny w liczbie 18 zgłosili swe ustąpienie na znak protestu przeciwko czechizacji uprawianej przez rząd czeski na Słowaczynie.

Kredyty na flotę w Anglii.

Kraków, 2 września. (PAT) — Radjo z Nauen. Angielski admirał Jelly (?) oświadczył w Wellingtonie (Nowozelandja), że nie może być mowy o ograniczeniu wydatków Wielkiej Brytanji na flotę wojenną tak, że kolonja musi się przyczynić kwotą 1 funta szterlingów od głowy do tych wydatków.

Prawa dla żydów w Rumunji.

Wiedeń, 2 września. (PAT) — Radjo krak. „Telegraphencompagnie“ donosi z Bukaresztu: „Moniteur Official“ ogłasza następujące przepisy co do przedkżenia terminu dla uzyskania praw obywatelskich dla żydów w Rumunji. 1) Dla żydów zamieszkałych w kraju 3 miesiące po upływie danego terminu. 2) Dla żydów rumuńskich zamieszkałych za granicą 7 miesięcy po 28 maja 1919 roku. 3) Dla zdemobilizowanych jeńców wojskowych żydów 5 miesięcy od czasu demobilizacji względnie powrotu do kraju.

Robienie nastroju w Czechach.

Wiedeń, 2 września. (PAT) — Radjo krak. „Neue Freie Presse“ donosi z Pragi, że delegacja zgromadzenia demonstracyjnego na placu św. Wacława udała się do prezydenta Masaryka i do przedstawicieli Francji, Anglii, Ameryki i Włoch, przedstawiając im rezolucję zgromadzenia i prosiąc o zawiadomienie tej rezolucji odpowiednich rządów. Zastępcy ententy obiecali to uczynić. Prezydent Masaryk oświadczył deputacji, że położenie jest poważne, ale nie jest beznadziejne. Nadto wezwał deputację, aby kontynuowała manifestację, nie spekulując i z godnością. Sprawozdanie o demonstracji wysłano do Benesa do Paryża.

Aresztowanie komunistów.

Nauen, 2 września. (PAT) — Radjo krak. W Wiedniu aresztowano żubrów kilku

My mieszkańcy ziemi grodzieńskiej zwracamy się do rządu i żądamy, aby spełnił obowiązek wobec narodu i wystąpił stanowczo w obronie nieszczęsnej ludności śląskiej, nie cofając się przed zbrojną interwencją. Z całym narodem poprzemy tę sprawę i podziemy za nim. Cały polski lud wzywamy: Spieszmy się z bronią dla Górnego Śląska.

Aut, Aut!

Nauen, 2 września. (PAT) — Radjo warsz. „Petit Parisienne“ opisują wzburzenie, jakie wywołała w Niemczech wiadomość, że wzajemnie za zwrot jeńców niemieckich Niemcy muszą wycofać swe wojska z Górnego Śląska.

Jeszcze protestują.

Sosnowiec, 2 września (PAT) — „Oberschlesischer Kurier“ otrzymał następującą wiadomość z Berlina: Zs strony niemieckiej zaprotestowano w komisji ententy na Górnym Śląsku przeciw odbywającym się wciąż koncentracji wojsk polskich w pobliżu granicy.

Gwałty pruskie.

Katowice, 2 września. (PAT) — We wsiach nadgranicznych Niemcy spijają ludność i wydają wszystkim legitymacje. Nieobecnych uważają za powstańców i podlegają do odpowiedzialności sądowej. W Radowicach, powiecie pszczyńskim, ogłoszono następujące obwieszczenie: Z każdej miejscowości, z której będą dawane strzały do wojska, zostanie aresztowany 26 ludzi, o ile się nie jeszcze powróty. Agitacja na rzecz Polski będzie karana śmiercią. Podpisany Winter, oberleutnant.

komunistów. Pewnego dentystę i jego rekoma narzeczoną, oboje rusjan, z Archangielska. Oni rzekli, że byli na usługach rządu sowieckiego, a równocześnie mieli być osobami dobrze znanymi w kręgach komunistów.

Srogie kary za rekwizycje wojskowe.

Warszawa. Głównodowodzący okręgu mińskiego gen. Lasocki ogłosił rozkaz do wojsk i rozstał go ludności kraju, w którym zapowiada srogie kary za bezprawne rekwizycje i wszelkie gwałty wojska względem ludności. Generał Lasocki wskazuje w rozkazie, że wojsko polskie na kresach winno być opiekunem i przyjacielem ludności.

Sojusz polsko-japoński.

Warszawa, 2 września (PAT) — Onegdaj w hotelu europejskim dyrektor departamentu polityczno-dyplomatycznego podejmował przedstawicieli misji japońskiej. W czasie obiadu pan Okęcki wznosił toast na cześć mikada, a przedstawiciel Japonji na rozkwit Polski. Przyjęcie to dzięki serdecznemu nastrojowi, który na nim panował, bardzo przyczyniło się do bliższego i wzajemnego poznania się.

Co słyhać nowego?

Z Komitetu Pomocy dla Śląska.

(c) Onegdaj, odbyło się posiedzenie członków Komitetu niesienia pomocy dla cierpiącej ludności Górnego Śląska, pod przewodnictwem Komisarza Chwałbińskiego. Przybyło około 30-stu osób reprezentujących różne instytucje i korporacje.

Przewodniczący Komisarz Chwałbiński referował sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu, przyczem zaznaczył, że na wszelki wypadek komitet ma przygotowanych schronisk dla 900 uchodźców dorosłych i dla 300 dzieci.

Delegat Komitetu Cianciara złożył sprawozdanie z wyjazdu swego do Sosnowca i zaznajomił zebranych z dotychczasową działalnością Komitetu Głównego w Sosnowcu, który tam został powołany do życia w sobotę.

Do Łodzi wysłani będą w tych dniach około 200 uchodźców. Po dyskusji nad sprawozdaniem pana

Teatr Polski

Cegielniana 63.

W czwartek dnia 4 września o godz. 8 wiecz. odbędzie się przedstawienie

Szlakiem Legionów

sztuka w 4 akt. Morzyna. Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony na rzecz ofiar Górnego Śląska.

Cianciary, zebrani uchwalili narazie zawiesić akcję mieszkaniową, a wszystkie wysiłki skierować do zbierania ofiar pieniężnych dla niesienia pomocy cierpiącym wskutek gwałtów pruskich.

Rozdano w tym celu listy kwestarskie z pieczęcią Komitetu i podpisem prezesa Chwałbińskiego i skarbnika Groszkowskiego i postanowiono urządzić w Helenowie zabawę z loteryą fantową.

W tym celu wyłoniono komitet z 12 pań i 5 panów z prawem koopcacji.

Zawiadomiono, iż dyrektor teatru polskiego pan Rychłowski ofiarował jedno przedstawienie na zasilenie kasy Komitetu. Odegraną będzie w tych dniach sztuka „Szlakiem legionów“. Wiec protestacyjny odbędzie się dziś o g. 6-iej wieczorem na placu gen. Dąbrowskiego (Targ. Rynek).

Po wiecu odbędzie się pochód.

Pomoc dla Górnego Śląska.

(c) Centralny Komitet dla dzieci rozciąga obecnie swą działalność na Śląsk Górny. W tym celu Amerykański Wydział Ratunkowy, mający dostęp na tereny, nie przekazane jeszcze Polsce, utworzył Komitet Pomocy dla dzieci z centralą w Katowicach. Komitet składa się z delegata Ameryki kap. Stadera, dwóch Polaków: radcy sanitarnego dr. Nieleckiego z Katowic i radcy prawnego Wierzejewskiego z Myślowic i dwóch Niemców: naczelnika okręgu katowickiego, prezydenta policji Schwendy i lekarza dr. Brucka. Komitet w Katowicach ma organizować komitety lokalne w pomniejszych miejscowościach Górnego Śląska i tworzyć ich zarządy proporcjonalnie do narodowości.

Centralny Komitet Pomocy dla dzieci wysłać będzie dla Górnego Śląska tygodniowo do 20 wagonów żywności.

Niezależnie od tej akcji, Centralny Komitet Pomocy dla dzieci zalecił organizowanie doraźnej pomocy dla dzieci śląskich które w większej liczbie znalazły się w Sosnowcu. W tym celu, jak to już donosiliśmy, wysłano do Komitetu w Sosnowcu żywność i odpowiednie instrukcje.

Patronat powstańców górnoślązkich.

(—) Górnoślązacy zamieszkali w Łodzi stworzyli patronat poświęcony sprawie powstańców (walczących) i przyszłości ślązaków.

Na członków honorowych patronatu zaproszono z tutejszych obywateli pp. red. Czajewskiego, ks. prał. Tymienieckiego, sędziego Tujakowskiego i p. dyrektorową Swierczewską.

W skład tymczasowego zarządu wchodzi górnoślązacy pp. Głobisz, Kudzielka, Kopiczyński, Snay.

W środę o g. 3 popoł. odbędzie się zebranie patronatu w lokalu Handlowców przy ul. Piotrkowskiej 108, na które zaprasza się wszystkich Górnoślązaków płci obojga.

O g. 6-iej popoł. należy wziąć udział w wiecu na placu Dąbrowskiego.

U nauczycieli.

(c) W Stowarzyszeniu nauczycielstwa przy ul. Andrzeja nr. 4 odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie członków. Przewodniczył p. Zdrowiecki, p. Wojakowski referował sprawę Górnego Śląska, poczem uchwalono opodatkować się jednorazowo po 5—10 marek, a następnie na czas nieograniczony — po 10 marek miesięcznie.

Uchwalono protest przeciw daniu nazwy jednej z ulic imienia Zamenhafa, oraz rezolucję w sprawie Górnego Śląska. Zebrano 487 mk. ofiar i te wręczono członkowi Komitetu pomocy dla Śląska p. Wojakowskiemu. Uchwalono opodatkowanie się na rzecz Komitetu Białego Krzyża, jak również uchwalono składki na zarząd centralny Stowarzyszenia i na Ognisko“.

Sala Koncertowa

Dzielnia 18.
Czwartek 4 września 1919 roku
o godz. 8 m. 30 wiecz.

Wieczór amatorsko-deklamacyjny

udział biorą
Edward Stoński
Bruno Winawer
Benedykt Bertz
Bronisława Koyatłowicz
Wojciech Brydziński.
Bilety w cenie od 2 Mk. do 10 do nabyć w Księgarni „Książka i Sztuka“
Benedykta 3.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś we środę Teatr daje dowcipny i melodyjny wodevil Szobera „Podróż po Warszawie“.

Jutro we czwartek ukaże się poemat dramatyczny L. Morstina „Szlakiem Legionów“ w wykonaniu: pp. Zbikowskiej, Łozińskiej, Mayena, Meliny, Rychłowskiego, Puchalskiego, Wiśniewskiego, Urbanińskiego, Tartakowicza Wrońskiego w głównych rolach. Dyrekcja teatru całkowity dochód zafiarowała na powstańców śląskich. Spodziewać się należy, iż zarówno cel wzniosły, jak i piękna sztuka zgromadzi w sali Teatru Polskiego tłumy publiczności.

„Pircyk w złotach“ klasyczna komedia w 3 aktach Fr. Zabłockiego odegrana będzie po raz pierwszy w sobotę dnia 6 b. m. Utworem tym Teatr rozpocznie cykl polskiej twórczości scenicznej.

Ofiary.

Pan J. B. składa Mk. 1000 (tysiąc) na rzecz Powstańców Górnośląskich.

Pracownice i pracownicy Centrali Handlowej Surowców oraz Wydziału Surowców Wojennych składają mk. 150 na powstańców Górnośląskich.

Złożono do dnia 2 września r. b. w Komitecie doraźnej pomocy dla Górnego Śląska.

PP: Kowalski Piotr, 5 mk. — Leszewski W., 20 mk. — Reliszko W., 5 mk. — Matwin Br., 25 m. — Zebranie w Urzędzie Prokuratorackim, 183 mk. — Inżynier Wąsowicz, 100 mk. — Warszawskie Tow. Pożyczkowe, filja II, 22 mk. — Pieńkowska M., 50 mk. — zebrane przez „Straż Polską“, 250 mk. — Kozłowska E., 10 mk. — Komisja Szacunkowo-przemysłowa, 170 mk. — Kieszyczyński (ofiarowane bezimiennie), 175 mk. — Zebranie w gminie Radogosz, 570 mk. — Komosińska, 5 mk. — Heinrich E., 20 m. — pastor Gundelach, 10 mk. — Naleszkiwicz A., 100 mk. — podp. Zadurowicz, zebrane w kasynie oficerskim w czasie powitania generała Olszewskiego, 1615 mk. — pracownicy Kolei Dojazdowych Zgierz-Aleksandrów, 675 mk. Razem 4012 mk.

GIEŁDA.

Warszawa, 2 września.
Wart. kup. Zed. Pocz.
Ruble carskie a 500 105.50-104.75
Ruble dumskie a 1000 41.50
Korony 50.00-50.25
Franki 350.00-354.00
Dolary 30.25-30.75

Teatr SCALA

Dziś walczą następujące pary:

Stanisław Zbyszko Cyganiewicz - Czarny szampion świata atl. Łódź.

Artur Baganz Szampion Łódź.

Letto szampion lekkiej wagi

Czaruchin najsilniejszy marynarz floty bałtyckiej

Krotosz szampion średniej wagi

W części kabaretowej występują: znakomita pieśniarka **Józefa Borowska**

humorysta **Stanisław Broniecki**

Kasa czynna od godz. 6 pp.

Porzątek punktualnie 8.30

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wł. J. Petrykowski.
Codziennie Trio Rychtera

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenną pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Dr. Garliński
 Przejazd 36
choroby oczne
 przyjmuje od 11-1 i od 5-7.

CHŁOPIEC

Co roznoszenia gazet po rzeźny zaraz
 Wiadomość w Adm. „Straży Polskiej“ Przejazd 8.

Mam na sprzedaż:

3 Folwarki 270, 830, 420 morgów wielkiej z żywym i mar-

twem inwentarzem.
FOLWARK 540 morgów wielkie z żywym i martwym inwentarzem z młynem wodnym.

MLYN MOTOROWY— 100 centnarów dziennie mieliwa, razem z Gościńcem i kuznią we wsi Kościelna.

KAMIENICA 4-piętrowa z dwoma interesami w mieście.

KAMIENICA 3-piętrowa z piekarnią, z ogrodem w Wielkiej Wsi

3 Mniejsze KAMIENICE z ogrodami w mieście.

GOSZCINIEC w miasteczku z salą i rzeźnictwem.

MLYN WODNY z gospodarstwem 70 morgów z żywym i martwym inwentarzem.

Także mam na sprzedaż kilka **GOSPODARSTW** 18, 20, 24, 27, 28, 34, 40, 44, 45, 50, 60 i 100 morgów, wielkie, wszystkie z żywym i martwym inwentarzem

Cena podług umowy; Zgłoszenia przyjmuje:

Maksymilian Buchczyk

Biuro Pośrednicze
Ostrzeszów w Ks. Poznańskim
 ulica Kolejowa 231-a.

Wielki Dziennik Polityczny

„Gazeta Warszawska“

(najstarszy dziennik polski, założony w roku 1774) wychodzi po wojnie w rozszerzonych ramach.

Organ życia narodowego, niezależny, opierający swój byt jedynie na swej wziętości w szerokiej masach narodowych.

Obejmuje wpływem oraz informacją wszystkie dzielnice.

Źródłowe wiadomości polityczne.

Szczególne baczenie na życie gospodarcze i kulturalne

Literatura i Sztuka

przy współpracownictwie najciekawszych pisarzy.

SKŁAD REDAKCJI:

Zygmunt Wasilewski (nacz. red.), Józef Hłasko, Bohdan Wasilutski, Władysław Jabłonowski, Wacław Kryński, Mieczysław Trajdos, Przemysław Mączewski, Ludomir Komierowski, Stanisław Pieńkowski, Stefan Godlewski, Kazimierz Wierzyński, Bolesław Międzyłocki, Aleksander Markowski. Wydawca Mieczysław Niklewicz.

Od listopada r. 1918 po wznowieniu pisma pisali dotąd w „Gazecie Warszawskiej”, oprócz członków redakcji, p.p.: Bartoszewicz Joachim, Brzeziński Cz., dr. Bronowski Sz., profesor Chojecki Artur Cwali-bóg Feliks, Czerolewski Wacław, ks. Czetwertyński Seweryn, prof. Dubanowicz Edward, Diehl Józef, Eminowicz Ludw., Rewita-Gawroński Fr., adw. Godlewski St., Godlewski Feliks, Gliniński Kaz., Głabński Stan., Hłanowiczówna J. K., Jankowski Józef, prof. Kalenbach J., Karpiński Stanisław, Kłatorski Marjan, Kozachowski Józef, W. Kuszeł, ks. Lutostawski Kaz., Lutostawski Jan, Młazowski Stan., pułk. Małyszko, Muttermilch Wacław, Makuszyński Kor., Majewski Erazm, Maryński Antoni, Nowodworski Fr., Niewiadomski P., Nitman Karol, Oppman Artur, Panek Piotr, Perzyński Włodz., Piątkowski Henryk, dr. Polak J., Beżawela-Poznański M., Rosin-Ławryteż Kaz. (Rolan), Smelarski M., Stabrowski Kaz., Swiderska, Anna, Szpyrkówna M., prof. Stroński St., Świętochowski Al., prof. Sobieski W., Grzymała-Siedlecki Adam, Wierzyński Hieronim, Wołska Maryla, Zagórski Włodz., Zdziechowski Jerzy i w. in. (około 240 osób). Prenumerata wynosi miesięcznie mk. 5.50. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Zgoda 5. Tel. red. 270-11, admin. 26-58.

Rolnicy!
 Nadszedł świeży transport sztucznego nawozu azotowego pod żyto i pszenicę

„Nitragina“

zastosowanie której, daje nadzwyczajne rezultaty. Otrzymać można i w Wydziale Handlowym Sejmików w Łodzi Al. Kościuszki 14, pokój 89 w S. Inicy W. Handl. Sejm. Dworzec. Kaliski, Magazyna i w Składnicy W. Handl. S. „Monopol”, Rokicinis a. UWAGA. Żądajcie prospekty i polecacie takowe swoim sąsiadom do przejrzania.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę, dn. 4 września 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między g. 9—3 przed południem:

ul. Ogrodowa nr. 1—1000 cygar, ul. Średnia nr. 2—lustro, sofa, nr. 87—kredens kuchenny, ul. Piotrkowska nr. 8—lustro, ul. Cegielniana nr. 45—lustro, ul. Al. Kościuszki nr. 29—biurko, ul. Dzielna nr. 2—lustro, nr. 50—zegar, nr. 22—2 biurka, ul. Zielona nr. 20—bufet, nr. 43—kredens, 2 szafy, 2 lustra, kanapa, lodownia.

Łódź dn. 2 września 1919 r.
 Miejski Urząd Sekwestracji.

Farba do włosów

firmy **J. LAUTRIN, Paris**
 barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjnych i tryjerów.
 Skład fabryczny w Polsce
 Warszawa, ulica Marszałkowska 79, telef. 219—37.
 Hurtowy skład w Łodzi: ul. majowa 11, Piotrkowska 194.

Kupcom, przemysłowcom

i kooperatywom

polecamy **jedynie w Polsce** tygodniki fachowe

„Kupiec“

„Drogerzysta“

„Przegląd włóknisty“

wychodzące w Poznaniu. Abonament każdego pisma wynosi mk. 6 kwartalnie
 Adres „KUPIEC” Poznań.

PAPIEROSY

NAJPEWNIJ DOSTARCZA

DOM IMPORTOWY „CENTRAL“

Skład Hurtowy, założony w r. 1908.

Drezno-A, ul. Herzogin Garten 2.

Telefon 13819. Adres telegraf: Zentralimport.

Drezno.

POMPA ELEKTRYCZNA

Do wypożyczenia

do wypompowywania wody z PIWNIC I STUDZIEM

H. BERNDT ul. Targowa 17.

Biurowo Reklamy Gospod. Piotr. 84



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemii ym. elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi **PRACOWNIA PRZEZROCY** dla szkół, odczytów i t. p. szkła **SKOMBINOWANE** stale na składzie. Nadszedł świeży aparaty fotograficzne, **WAZNE** dla **FABRYK**. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

Największy Polski

Zakład Graficzny

w ŁODZI, Piotrkowska 91

Z. TERAKOWSKI i S^{MA}

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie Litografii, Drukarni i Introligatorni wchodzące jak: papiery wartościowe, podręczniki szkolne, wszelkie druki afiszowe w kolorach, księgi handlowe, torebki, pudełka i t. p.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
 ul. Piotrkowska 50.
 o 9—11^{1/2} r. i od 4-7 po poł.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)
 Łódź, ul. Piotrkowska 120
 Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
 Choroby skórne i weneryczne
 Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 ipół p. p. Panie 11—12 rano



Choroby: żołądka, ki-szek obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie ziolo D-ra Bonera, apteki, składy s-eczne.

Tkany FILC BIAŁY

do kapeluszy, gietrów itd. do sprzedania. Magazyn „Emilja” Nawrot 28.

ogłoszenia drobne.

AAAA Piotrkowska 118 I piętro front. Wyprzedaż mebli nowych i okazjonalnych. Wielki wybór—ceny niskie.

A. A. Obrączki siubne złote od 48 marek para, gwarancja za złoto 56 próby, pierścionki, zegary, zegarki najtaniej Brzezińska 10 Jan Placik.

A. Meble tapicerskie i stolarskie, sprzedają Dzielna 5, 1 p. front magazynu D-rejskiego.

A.A. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Fortepiany Seowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; freblanki, ochraniarki, bony z szyciem, krawcowe, gospodynie, ekspedjentki, kasjerki, bufetowe, pielegniarki. Świadczenia klubowe

zefi Dyonizja, zęgubit legitymację chlebową na 2 osoby.

Fortepian firmy Krall i Solder, do sprzedania. Przejazd 36 m. 1.

Franciszek Dziedzić zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach.

Poszukujemy panien z piernem. Posada do objęcia w Łodzi. Na odpowiedź włączyć marce pocztową. Adres: Warszawa Skrzynka pocztowa 136. Marki bez odpowiedzi oddane zostaną na Krzyż Czerwony

Nauczycielka (el) polka, rutycowana, wykwalifikowana poszukiwana od 15 września do 10-letniego chłopca, 1 i pół godziny dziennie. Ocierty—kwalifikacje, wiek, warunki składaj do redakcji „Straży dla G.”

Podziła polska, chrzesc. poszukuje 2—3 chłopców do nauki w komplecie wraz z jej dzieje-cielostem synkiem. Kurs 1 klas. Zgłoszenia do redakcji „Straży dla G.”
 Emilia Pastora, ul. Bankowa nr. 1, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 6 osób.